Rok 4. Nr. 298.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie . . . . . 1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie . . . . 1,85 zł.
W agencjach miesięcznie . . . . 1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem . . . 2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.083

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 83

Chojnice, czwartek 25 grudnia 1924 r.

Cicha noc — święta noc.

Gwiazda betleemska obwieściła światu, że narodził się Ten, który ludzkość miał zbawić.

Narodził się Prorok Wielki, bo przepowiadał taką naukę, jakiej dotąd świat nie słyszał, naukę o miłości bliźniego, o zaparciu się samego siebie, o pielgrzymce doczesnej człowieka na ziemi, o doskonaleniu się jego do lepszego życia.

Narodził się Zbawiciel i Odrodziciel świata, narodził się Bóg-człowiek, bo żywot Jego od samego Narodzenia był jedną największą doskonałością i nadziemską ofiarą dla rodzaju ludzkiego, był wcieleniem nauki, którą głosił. Narodził się w stajence na sianie, dawał przykład gorliwości w pracy, którą tem samem uświęcił, głosił naukę nie wielkim tego świata, ale maluczkim. On, Pan na niebie i ziemi, Syn Boży, żywot Swój zakończył w największem poniżeniu, opluty, okrwawiony, na drzewie krzyża wśród dwóch łotrów — w największem opuszczeniu. Wszyscy go opuścili, jedynie Matka Boleściwa i kilka niewiast było pod krzyżem.

I oto ta bezgraniczna ofiara Boga — człowieka ludzkość zbawiła i odrodziła. Bo Chrystus Pan zaświadczył, że nie dla siebie, ale dla drugich żyjemy, że różniąc się rozumem od bezrozumnych stworzeń, winni jesteśmy dążyć do wszelkich doskonałości na chwałę Boga, zaś sobie i ludziom na pożytek. Winni jesteśmy pracować, bo w pracy ofiarnej, zmudnej, znojnej jest dla nas błogosławieństwo.

Z narodzeniem Chrystusa świat się odrodził, narody się odrodziły, cel pielgrzymki doczesnej zrozumiały. I w Chrystusie i Jego Boskiej nauce dążą narody do coraz większej doskonałości. I nasz naród polski rozpoczyna swoją historję z chwilą odrodzenia się w wodzie chrztu świętego. Z Chrystusem Polska panować zaczęła w Europie, w Chrystusie i Jego Kościele rozwinęła się w potężne mocarstwo, w Chrystusie nadzieję w swe ponowne odrodzenie składała, w Chrystusie tylko, w Chrystusie tylko nadal rozwijać się może.

Jeżeli nam obecnie źle, tak że na niejednego z nas przychodzą chwile zwątpienia i odrętwienia spojrzyjmy na Chrystusa w żłobku. Tam znajdzie każdy z nas pokrzepienie i podnietę we walce. Wszakże urodził się w ostatniej nędzy i żył w ostatniej nędzy, bo żył nie dla siebie. Przyszedł i żył dla drugich, dla odrodzenia świata. I my nie żyjemy dla siebie, ale żyjemy dla całości, dla lepszego życia. Niechaj narodzenie Chrystusa w żłobku doda nam znowu mocy i otuchy do dalszej walki w obronie tych skarbów, które z Jego łaski mamy. Walczmy bez szemrania dalej. Bo tylko w pracy zbawienie, w pracy odrodzenie z grzechów ojców naszych ku chwale Boga, w żłobku narodzonego i ku potędze — Polski naszej.

Ojciec św. błogosławi Polsce.

Kilka dni temu miał ambasador polski przy Watykanie p. Skrzyński posłuchanie u Ojca św. W przemówieniu swem p. ambasador poruszył wiekowe stósunki panujące pomiędzy Stolicą św. a Polską, równocześnie zaś prosił Papieża o poparcie dla usiłowań, zmierzających do zachowania nienaruszonych wiekowych stósunków narodu polskiego ze Stolicą Apostolską. Dalej położył ambasador nacisk na lata, spędzone przez Ojca św. w Polsce, a zwłaszcza ten czas kiedy w sierpniu 1920 nie chciał On opuścić Warszawy, pragnąc dzielić z nami niebezpieczeństwo ówczesnej groźnej chwili. Po poruszeniu kilku innych spraw jeszcze, złożył p. ambasador u stóp Stolicy Apostolskiej hołd w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i prosił o udzielenie dla całego narodu apostolskiego błogosławieństwa.

W odpowiedzi wygłosił Ojciec św. następujące przemówienie:

Panie Ambasadorze! Jesteśmy szczęśliwi, trzykrotnie szczęśliwi, witając Pana, Panie Ambasadorze, w nowej osobowości dyplomatycznej i z nową godnością, widząc w odznaczeniu Pana zaufanie Pana Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli przymioty Pana jako obywatela i dyplomaty, wskazywały w zupełnie specjalny sposób na Pana, jako na tego, który miał wznowić ten wzniosły tytuł i te niemniej wzniosłe zadania, które ten stopień wyraża, to samego tego wznowienia domagało się to w s p a n i a ł e z m a r t w y w s t a n i e p o l i t y c z n e, które szlachetny naród polski znowu wprowadziło do grona państw Europy i świata z tem, żeby ten naród zajął znowu miejsce mu należne m o c a r s t w a k a t o l i c k i e g o.

Że zaś Pan Prezydent, którego Pan jest tu tak wymownym rzecznikiem, zechciał owemu odnowieniu godności nadać wyraz szczegółowej czci dla Stolicy św. i dla Naszej niegodnej Osoby, to Nas wzrusza do głębi serca i budzi w Niem uczucie zupełnie specjalnej wdzięczności. Spieszymy tedy poruczyć Panu, abyś zechciał być wobec J. Pana Prezydenta wiernym tłómaczem tych Naszych uczuć, jako też życzeń serdecznych, które wzamian za życzenia przysłane przez Niego za pańskiem pośrednictwem, wyrażamy dla Jego pomyślności i dla szczęścia całej Polski.

Wspomnienie lat spędzonych przez Nas u Was i z Wami w Polsce wywołane przez Pana w tak delikatny sposób w jego mowie, obudziło w N a s u c z u c i e p e ł n e g o s ł o d y c z y w z r u s z e n i a.

Te lata dały Nam możność szerszego poznania Waszego pięknego kraju od Karpat do Bałtyku, Waszego tak z a c n e g o i w i e r n e g o l u d u, od wielkich miast aż do miasteczek i zapadłych wiosek; pozwoliły nam również poznać i oglądać naszemi oczyma pierwsze zapały Waszego odrodzenia i porywu do życia, następnie zaś t r u d n o ś c i, n i e b e z p i e c z e ń s t w a, w a l k i, r o z t e r k i i b o h a t e r s t w o, gdy w tych n a z a w s z e o k r y t y c h c h w a ł ą d n i a c h p r z e d ś w i ę t e m W n i e b o w z i ę c i a M a t k i B o s k i e j w r o k u 1 9 2 0 n a b r z e g a c h W a s z e j c i c h e j W i s ł y o d b y ł s i ę c u d o w n y b ó j m i ę d z y A n i o ł e m ż y c i a i A n i o ł e m ś m i e r c i, w którym Najsłodsza Królowa Korony Polskiej, ze swej Jasnej Częstochowskiej Góry, raczyła natchnąć czynem męczeńskim k s i ę d z a S k o r u p k ę i j e g o m ł o d o c i a n y c h t o w a r z y s z y i uwieńczyć ten czyn tak świetnem z w y c i ę s t w e m d l a z b a w i e n i a P o l s k i i d l a z b a w i e n i a E u r o p y.

Co zaś się tyczy doby obecnej, to zapewniając Nas przy wznowieniu funkcji o swej zdwojonej gorliwości w celu zachowania, skonsolidowania i coraz to serdeczniejszego, o dobroczynnego zacieśnienia tradycyjnych stosunków między Stolicą Apostolską i Pańską Ojczyzną, oraz wyrażając ufność w Naszą przychylność i współpracę w dążeniu do tak szlachetnego celu, zamienia Pan jedynie Panie Ambasadorze na proroctwo jutra historję przeszłych już dotąd dni najbliższej przeszłości. Pozostaje nam ponowić Nasze życzenia dla Pana, a w Panu i przez Pana dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i dla całego Narodu, który P. Prezydent Wojciechowski przedstawia tak godnie nietylko w ogólnem gronie politycznem Narodów, których chwały godnem znamieniem jest stanie zawsze wiernie przy wierze Ojców, przy wierze sławnych przodków i przy tej Stolicy Apostolskiej, która jest o ś r o d k i e m i p o d p o r ą w i a r y k a t o l i c k i e j. Jesteśmy szczęśliwi, że te nasze życzenia zbiegają się z zaraniem Roku Jubileuszowego który zapewnia Naszym intencjom poparcie całego świata katolickiego połączonego w wspólnych modlitwach.

Pozostaje nam jeszcze udzielić błogosławieństwa apostolskiego w myśl Pańskiej prośby z całego Naszego Ojcowskiego serca dla Pana Prezydenta Wojciechowskiego, a także dla Pana, Panie Ambasadorze oraz dla c a ł e g o d r o g i e g o N a r o d u P o l s k i e g o, który w tej historycznej i uroczystej chwili z radością wydzimy stojącym za Nim i za Panem".

Kurs złotego

z dnia 20. 22 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,28 złotych
	100 złoty =	103 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5.21 złotych
	1 gd. gul. =	$0,97\frac{1}{2}$ złotych
Marki rentowe =		$1,23-1,24\frac{1}{2}$ złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Idą tam, skąd ich wyrzucają.

Z Charkowa z Ukrainy donoszą, że Żydzi się gęsto osiedlają na roli. Wracają z Palestyny, gdzie im, jak powiadają, jest bardzo ciężko, bo naród arabski nie zna się na handlu i „geszeftu" z nim robić nie można. Są pomiędzy nimi również Żydzi z Polski, Niemiec, Czechosłowacji i Rumunji.

Nowe prawo karne w Danji.

Rząd duński zaprowadza w Danji nowe prawo karne. Na podstawie takowego ma być kara śmierci zupełnie skasowaną. Karze podlega osobnik dopiero z 15 rokiem życia. Tak samo kasuje się kary cielesne. Oprócz tego mają być zaprowadzone więzienia dla młodocianych przestępców w latach od 16—23 roku życia. Płjacy mają być karani wówczas, gdy dokonają w pijaństwie czegoś, co jest niebezpieczeństwem dla innych osób. Dalej podlegają karze małżonkowie za zaniedbywanie swych obowiązków i poniewieranie drugiej połowy lub dzieci.

Estonja na straży.

Prezes estońskich ministrów Jaakson oświadczył w parlamencie, że rząd musi z ostatnich rozruchów komunistycznych wysnuć należytą naukę. Przedewszystkiem starać się będzie o dobry stan swej armji a następnie będzie organizował naród cały do obrony przed niebezpieczeństwem. Oprócz tego będzie się starał nietylko o wzmocnienie przymierza z Łotwą, ale o zawarcie sojuszu z Polską i Finlandją. Nie chodzi tu o zamiary napastliwe, ale tem silniejsze zabezpieczenie granic przed walczącym komunizmem.

Echa rosyjskich rozruchów.

Rząd estoński donosi, że sowiety już od października organizowały w Estonji wojsko komunistyczne. Naczelnicy oddziałów otrzymali olbrzymie pieniądze na pensję dla siebie i dla żołnierzy komunistycznych, który otrzymali w ostatniej chwili rozkaz do stawienia się pod broń dla urządzenia przewrotu. Przewrót komunistyczny w Estonji stał się sławnym w całym świecie. Rządy amerykański, angielski i francuski zwrócili się do rządu estońskiego z prośbą o bliższe szczegóły.

Anglija prowadzi jasną otwartą politykę.

Charberlain przyjmował na czterech posłuchaniach dziennikarzy angielskich, dominjalnych, amerykańskich oraz wszystkich cudzoziemskich. Zdawał im sprawozdanie co do swej przyszłej zagranicznej polityki.

Niemcom gorzej z rządem, niż nam.

Niemcy nie mogą ruszyć z miejsca. Najświeższa wiadomość powiada, że kanclerz Marx nie może absolutnie rządu utworzyć i Prezydentowi Ebertowi oświadczył, że dalszych prób tworzenia tego rządu się zrzekł jako bezowocnych. Obecny rząd będzie zatem nadal rządził aż do chwili, gdy stósunki w parlamencie zaczną się jakoś wyjaśniać.

„Wieczysty pokój".

W Marokko biją się od kilku miesięcy Hiszpanie z krajowcami co zagraża pokojowi w Europie, a obecnie wybuchło powstanie w Albanji na Bałkanach, co również zagraża pokojowi europejskiemu tak dalece, że rządy włoski i angielski wysłały już na wody albańskie znaczną ilość okrętów dla wmięszania się, gdyby powstanie groziło większem niebezpieczeństwem. Piszą nawet, że prezes albańskich ministrów Fanoli zbiegł z kraju i że wojska albańskie są w rozsypce. Rząd albański wysyła rozpaczliwe skargi do Ligi Narodów i rządów sojuszniczych ze skargą na Serbję i Grecję, które podobno wysyłają potajemnie żołnierzy dla wzmacniania powstania. Wśród zabranych przez wojska rządowe jeńców mieli się również znajdować powstańcy serbscy i greccy. Naczelnikiem powstańców jest niejaki Tsen Bega.

Albanja jest republiką i jako taka została w r. 1920 przyjętą do Ligi Narodów, ale niema ona mocnego gruntu pod nogami. Oddawna ostrzą na nią zęby Serbja i Włochy. Jak się powstanie obecnie skończy, tego na razie przewidzieć nie można.

Co się stanie ze rządem w Niemczech?

Rząd Marxa ustąpił, ale kiedy nowy rząd będzie utworzony, tego właściwie napewno nikt nie wie. Nastąpią dopiero narady przywódców klubów poselskich u Prezydenta Rzeszy, ale i wtedy niewiadomo jeszcze, co wyjdzie. Prawicowego rządu nie chcą demokraci, a bez demokratów centrum nie nagryzie. Do lewicowego rządu brakuje większości. Na koalicyjny rząd nie chce się znowu zgodzić partja liberałów Stresemanna i tak w kółko. Mówią, że tu może pomódz jedynie tęgi człowiek, na którego by mogli wszyscy głosować, a takim byłby centrowy prawicowiec Adam Stegerwald

Równocześnie psują nastrój nacjonaliści, którzy powiadają, że nie są niby wymagający, bo przy prawicowym rządzie zadowolili by się ministrem spraw wewnętrznych i podrzędniejszemi ministrami, ale za to przy rządach w Prusach chcieliby mieć prezesa ministrów, ministra spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i ministra aprowizacji. Tymczasem socjaliści, którzy w Prusach są na czele rządów, nie chcą od rządów odstąpić

Niemieccy rzemieślnicy wyjeżdżają masowo do Rosji.

W ostatnich dniach, jak donoszą z Rosji, można zauważyć masowy wyjazd Niemców do Rosji. Między wychodźcami jest najwięcej techników, mechaników, fabrycznych werkmistrzów,. którzy mają pracować w zakładach przemysłowych w Rosji. Niemcy wyjeżdżają tamdotąd ze żonami i dziećmi.

Raj w bolszewji.

Na Ukrainie przyaresztowano 8 członków komitetu centralnego ukraińskiej partji komunistycznej za to, że domagali się pewnej swobody i wolności słowa, że sobie pozwolili krytykować działalność Lenina i trzeciej międzynarodówki, jednego zaś aresztowano jedynie za to, że był studentem instytutu górniczego. Mówią, że aresztów będzie więcej jeszcze.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Wielki Poznań.

Poznań będzie dwa razy tak wielki jak jest obecnie. Rada ministrów uchwaliła bowiem przyłączenie do miasta Poznania 7 gmin, mianowicie Winiar, Naramowic dworu, Główny, Komandorji, Rataj, Małej Starołęki i Dębca. Jeżeli padną granice pomiędzy temi gminami i to wszystko zaludni się należycie, natenczas Poznań będzie z dziesiątkiem lat miał około pół miljona mieszkańców.

Trust żelazny.

Układy handlowe pomiędzy przemysłowcami francuskimi a niemieckimi doprowadziły do tego, że postanowiono utworzyć na Europę wielki związek czyli trust żelazny, w którym mają się połączyć wszystkie kraje, posiadające kopalnie żelaza. W najbliższym czasie mają być zaproszeni do Paryża oprócz Niemców przedstawiciele Anglji, Belgji, Polski i Czechosłowacji.

Litwinom ubyło trochę fantazji.

Z Kowna piszą, że ostatnia odpowiedź Rady Ambasadorów wywarła na Litwie piorunujące wrażenie. Rząd litewski zrozumiał, że ostatnia nadzieja co do Wilna prysła. Gazety piszą, że rząd litewski od chwili powstania Litwy poniósł największą klęskę.

Tę klęskę upatrują Litwini przedewszystkiem w tem, że Niemcy się od nich odwracają.

Odtąd popierał ich rząd niemiecki i robił im nadzieję na Wilno, ponieważ było to w interesie Niemiec ze względu na obronę Prus Wschodnich. Teraz jednak rząd niemiecki się przekonał, że Prusom Wschodnim niebezpieczeństwo nie grozi, zatem Litwy więcej nie potrzebują i zajmować się nią będą o tyle, o ile to będzie potrzebne dla ich polityki.

Być może, że Litwini zaczną powoli wracać do rozumu.

Sprawa waloryzacji pożyczek państwowych.

W Senacie na piątkowem posiedzeniu rozprawiano nad waloryzacją pożyczek państwowych. Przyjęto pomiędzy innemi rezolucję Komisji Gospodarstwa Społecznego. Senat stanął na stanowisku, że należy jak najkorzystniej otaksować pożyczki państwowe i pochodzące od wierzycieli zagranicznych oszczędności, umieszczone w Pocztowej Kasie Oszczędności.

Wiceminister skarbu Klarner sprzeciwił się temu żądaniu. Oświadczył on, że my za pożyczki państwowe wojenne płacimy więcej od innych narodów. We Francji, Niemczech i Czechosłowacji gorzej na nich wyszli.

Na Litwie wciąż szaleje agitacja antypolska.

W ostatnim czasie wzmocniono znowu na Litwie agitację za oderwaniem Wilna od Polski. Zbierają przedewszystkiem fundusze dla organizacji tak zwanych szaulisów czyli strzelców litewskich, którzy są gwardją narodową dla agitacji za Wilnem. To zbieranie składek odbywa się po ulicach i każdy płacić musi. Tymczasem ludność litewska ma tej agitacji aż zadosyć, ponieważ gorzej tam jeszcze aniżeli u nas pod względem gospodarczym. Tymczasem podatki są nieznośne, a handel i przemysł są w zastoju.

Ważne rozstrzygnięcie.

Niedawno Wysoki Komisarz Ligi Narodów na Gdańsk Mac Donnell rozstrzygnął, że Gdańsk jest państwem międzynarodowem w całem tego słowa znaczeniu. Oświadczenie Komisarza musiało zaniepokoić Polskę, ponieważ oznaczałoby to prawie zupełne oderwanie Gdańska od Polski. Tymczasem polityka gdańska jest w międzynarodowem znaczeniu zależną od Polski i rząd polski załatwia wszelkie gdańskie sprawy związane ze zagraniczną polityką. Rząd polski przeciwko orzeczeniu Komisarza natychmiast zaprotestował. Liga Narodów uwzględniła protest polski i oświadczyła, że Gdańsk jest zobowiązany trzymać się umowy z 16 sierpnia 1922 r. Gdańsk ma coprawda prawo do swoich rozmaitych delegacyj, ale te delegacje są zależne od Polski i sam Gdańsk jest związany z Polską w rodzaju unji. Gdańsk zatem w międzynarodowem znaczeniu niezależnym nie jest.

Dla czego w Polsce jest źle?

Od stycznia do września tego roku wywieźliśmy z kraju towaru za 895.724 000 zł., przywieźliśmy zaś z zagranicy towaru za 1 002 889.000. Zubożeliśmy zatem o przeszło 100 miljonów zł., bo wywieźliśmy 100 miljonów zł. więcej, aniżeli przywieźliśmy. Ale wywieźliśmy te pieniądze na figi, daktyle, pomarańcze, jabłka, gruszki, futra, które nas kosztowały 35 miljonów. Jedwabne tkaniny kosztowały nas 25 miljonów, A zatem 60 miljonów, czyli 3/5 sumy wywieźliśmy niepotrzebnie. Stara to polska natura: „Zadłuż się, ale postaw się.“

Prośba młodzieży.

Boża Dziecino! — Dzisiaj przed Tobą
Stajem, jak ptaszę wyrwane z sidła.
Świat nas zatruwa grzechu chorobą. —
Schniemy . . . przed nami brudy, mamidła,
Wiry, zamęty, przepaść i sidła.

A świat szatański pcha nas w zamęty,
Wiedzie nas w brudy krucza hołota . . .
Swiętym Twym krzyżem hufiec nasz spięty
Ratuj, o rataj! Jezu nasz święty!
Nim wejdziem w brudy, ugrząźniem w błota...

Pełno dziś wszędzie sług Lucypera,
Drży pod ich stopą ziemica nasza. —
Każdy z nich kusi, ściska rozdziera —
Kona w ich szponach słabsza brać nasza —
Tak, jak Tyś skonał w szponach Judasza.

O, Jezu drogi! — W tej walce ducha
Dodaj odwagi, hartu i siły. —
Huczy już, wzdyma się zawierucha — —
Ogień niewiary wokół nas bucha, —
Ratuj! — — Judasze w mgły nas spowiły — — —!!
— — — — — — — — — — — —

Jan Bieliński.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 24 grudnia 1924 r.

— **We wtorek** po południu znanych dwóch obywateli zbyt czule przywitali się na tut. rynku. Jakóś coś między nimi musiało zajść, bo w mgnieniu oka jeden z nich począł okładać laską drugiego. Ostatni początkowo się bronił, jednak widząc, że to nie przelewki udał się w ślady zająca. Uciekającym był wyznawca wiary mojżeszowej, — nic więc dziwnego, że tak bohatersko się postawił, gdy rozchodziło się o wygarbowanie mu skóry.

— **Niezwykły pojedynek** rozegrał się we wtorek po południu na rynku pomiędzy Żydem i Niemcem. Żyd p. F. i Niemiec p. D. byli dotąd najserdeczniejszymi przyjacielami ale wszystko na tym świecie ma swój koniec, tak i przyjaźń Żyda z Niemcem, którzy pokłócili się prawdopodobnie o skórki bydlęce, gdyż jeden niemi handluje a drugi jako handlarz bydła je dostarcza. Niemiec dotkliwie zbił Żyda grubą laską tak, iż nawet „gewałtu“ krzyczeć zapomniał.

— **Podziękowanie.** Pan kupiec Paweł Smeja przy ul. Dworcowej nr. 25 ofiarował na rzecz biednych miasta 100 ctr. torfu, za co w imieniu ubogich składam niniejszem szczere podziękowanie.

(—) Dr. Sobierajczyk, burmistrz.

— **Bal maskowy**, jaki dnia 31 bm. na sali hotelu p. Engla urządza Towarzystwo „Sokół“ już obecnie budzi wielkie zainteresowanie wśród naszej młodzieży. Jak się dowiadujemy, niekoniecznie trzeba mieć maskę i kostjum; kto takowych nie posiada lub nie chce przybrać, serdecznie witanym będzie także w zwykłem ubraniu.

— **Towarzystwo Handlowców** w swem gronie urządziło we wtorek wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego bardzo miłą uroczystość gwiazdkową. W przystrojonej świątecznie sali śpiewano przy towarzyszeniu dobranej muzyki w podniosłym nastroju pieśni gwiazdkowe. Przewodn. p. Rydzkowski wygłosił okolicznościowe głębokiej treści przemówienie, poczem przy świątecznie przystrojonym stole raczono się tem, „co gwiazdka przyniosła.

— **„Ostatni romans Don Juana“**, olbrzymi film, w reżyserji słynnego Lubicza wyświetlany będzie w pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia 2 razy dziennie o godz. 6 i 8 wieczorem. Film ten jest jednym z najświetniejszych tworów sztuki kinematograficznej i budził wielkie zainteresowanie wszędzie tam, gdzie dotąd się pojawił.

— **Zjazd Prasy Pomorskiej.** We wtorek dnia 6 go stycznia (święto Trzech Królów) odbędzie się jak już donosiliśmy, zjazd dziennikarzy pomorskich. Po raz pierwszy Chojnice gościć będą w swych murach szereg wybitnych pracowników na niwie dziennikarskiej a i na niwie narodowej. Starzy — to zasłużeni działacze polscy jeszcze z czasów niewoli pruskiej. Będzie to bezwątpienia wielkie święto dla naszego miasta a obywatelstwo nasze uczci zapewnie godnie tak rzadkich gości. O ile nas dochodzą słuchy utworzył się podobno już komitet przyjęcia, który ma się zająć całą sprawą.

— **Z Nowym Rokiem** zaprowadza poczta znowu kwartalny abonament na gazety. Można zatem będzie gazetę abonować nietylko miesięcznie, ale kwartalnie. Komu zatem ochota, może przedpłatę tak jak dawniej, zapłacić od razu za cały kwartał.

Kronika prowincjonalna.

Swornegacie. W ostatnim czasie założono tu, urzeczywistniając już często wyrażone życzenie, towarzystwo śpiewu pod nazwą „Cecylja.“ Zgłosiła się spora ilość członków czynnych oraz i nieczynnych. Po pierwszy raz wystąpiło kółko to publicznie w dzień odpustu parafjalnego św. Barbary w niedzielę dnia 7 grudnia. Każdy z obecnych z prawdziwem skupieniem słuchał harmonijnego wykonania mszy św. na cztery głosy pod przewodnictwem dyrygenta p. Jarzębskiego, drugiego nauczyciela, który to przed krótkim czasem do Swornegaci przybył. Należy się podziękowanie ze strony parafjan naszemu ks. Proboszczowi, który to przyczynił się głównie do zorganizowania tegoż kółka. Ma ono na celu ćwiczyć głównie śpiew kościelny, ale nie będzie ono też po macoszemu traktowało śpiewu świeckiego. Do rozpowszechnienia prawdziwie pięknego polskiego śpiewu przyczyniają się wieczorki tegoż kółka. Jeszcze przed zapustami zamierza kółko urządzić zabawę zimową.

W niedzielę dnia 14 grudnia, założono tu zapowiedziane już Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Zebranie konstytucyjne zostało ogłoszone w kościele z ambony, na które też spora ilość obywateli na salę p. Błędzkiego podążyła. Zagaił je ks. Prob. Czapiewski, który też w krótkich a zwięzłych słowach skreślił cel tegoż towarzystwa oraz zadanie, potwierdzając potrzebę założenie, zwłaszcza u nas tu na Kresach, ażeby szerzyć ducha narodowego w obywatelach. Był tak samo na temże zebraniu obecnym instruktor ze Starogardu. Wybrano zarząd tegoż towarzystwa. Przewodniczącym jest ks. Prob. Czapiewski. Obywatelstwo garnie się gremjalne w szeregi tegoż towarzystwa, ażeby w razie potrzeby zadokumentować mogło, że nasza wioska może najbiedniejsza, jednakowoż nie chce stać na uboczu, gdy chodzi o wykazanie uczuć narodowych.

Swornegacie. Liczne grono inwalidów oraz wdów i sierót z czasów ostatniej wojny światowej ma żale do Wielkopolskiej Izby Skarbowej w Poznaniu. W ostatnich miesiącach bowiem powyższy Urząd przystąpił do masowego zniżenia, lub nawet skreślenia, zaopatrzenia lub renty, motywując krok tem, że dany inwalida jest mniej procent poszkodowanym w zarobkowaniu lub, że posiada dochód z ziemi. Jak pogłoski opiewają, bierze Wielkopol. Izba Skarbowa za normę 20 mórg ziemi. Ostatni sposób czyni wielką krzywdę tutejszym inwalidom. Albowiem ziemi naszej nie można porównywać z ziemią z innych powiatów lub dzielnic. Niejeden inwalida posiada i 100 lub 200 mórg a w rzeczywistości nie ma tyle, żeby mógł

na niej jedną krowę wyżywić. Większa część ziemi tutejszej to lotne piaski, tu i owdzie kurzle. Od rana aż do późnego wieczora musi tu gospodarz w konia swego, najwięcej w krówki swoje przy oprawie ziemi pracować, ażeby może drugie do trzecie ziarno zbierać. albowiem ziemia położona nad jeziorem jest zimną i zasiewy wymarzają. Tutejsza ludność, to wyłącznie mniej zamożni zagrodnicy. Wobec tego wskazanem by było, ażeby W. Izba Skarbowa przy swoich decyzjach brała pod uwagę jakość naszej gleby. Na kilkakrotne odwołania Urząd ten wcale nie odpowiada zainteresowanym, czem wywołuje niechęć i niepotrzebne żale.

Czersk. Pan sędzia Karnowski miał tu w niedzielę na sali szkoły dokształcającej przepyszny wykład o krągach kamiennych w Odrach pod Midźnem. Licznie zebrana publiczność słuchała wywodów szanownego prelegenta wprost z zapartym oddechem. Wykład ten był bowiem dla kultury naszej polskiej a zwłaszcza dla Pomorza prawdziwą ucztą duchową. O tym wykładzie rozpiszemy się obszerniej, co już chcieliśmy zrobić, gdyby nie bezustanny napływ bieżącego materjału. Tu tylko dodamy, że w Odrach są trzy rzędy krągów kamiennych, rozdzielone na długiej przestrzeni. Każdy z nich ma średnicy około 25 metrów. Uczeni szacują ten zabytek na przeszło 3500 lat

Szkoda tylko, że inteligencji czerskiej zebrało się na sali mało.

Tuchola. Za lichwę towarową i przetrzymywanie artykułów pierwszej potrzeby odpowiadał przed Izbą karną w Chojnicach tutejszy kupiec p. T. Wyrok uwolnił oskarżonego od winy i kary. — Na początku października 1922 roku otrzymał p. T. 100 centnarów cukru, z którego część sprzedał po ustalonej cenie 360 mkp. za funt, podwyższył następnie cenę na 400 i w końcu sprzedaż dalszą wstrzymał, ponieważ z Poznańskiego Banku Cukrownictwa pomimo nalegań nie otrzymał rachunku, wobec czego wogóle nie mógł obliczyć ceny cukru. Wówczas cukru w mieście było bardzo mało, władze obłożyły u p. T. 70 centnarów cukru i rozdały takowy innym miejscowym kupcom na sprzedaż między ludność. T. zakupił we wrześniu 1922 r. z Banku Cukrownictwa 200 centnarów cukru i umowioną cenę zapłacił. Przysyłka cukru się opóźniła. Na początku października 22 r. nareszcie przysłano 100 centnarów cukru. Kupiec p. T. kilkakrotnie wówczas upominał się o nadesłanie mu reszty zakupionego cukru, aż nakoniec otrzymał zawiadomienie, że cukier zostanie załadowany ale po cenie na nową kampanję ustalonej to jest 415 mk. za funt z fabryki. Podczas tych układów z Bankiem Cukrownictwa nastąpiło obłożenie aresztem owych 70 centnarów cukru. Oskarżenie twierdziło zatem, że T. powinien był pierwsze 100 centnarów po ustalonej cenie 360 mk. sprzedawać a nie podwyższać ceny na 400 mkp. i nie wstrzymywać dalszej sprzedaży. Rzeczoznawca dyrektor banku p. Schlonski z Chojnic wywodził, że kupiec za towar, który przeznacza na sprzedaż, oprócz pewnego zysku taką sumę musi uzyskać, aby za takową mógł tę samą ilość towaru ponownie uzyskać. To byłoby oskarżonemu niemożliwem, gdyby cukier pierwszy po 360 mkp. za funt sprzedawał, skoro dalszy cukier miał już 415 mkp. kosztować. Obrońca p. Behnke na podstawie postępowania dowodowego wniósł o uwolnienie i zniesienie nałożonego aresztu.

Sępólno. W ostatnim czasie skradziono pewnej nocy gospodarzowi Karan w Zbożu 40 kur, które na miejscu pozabijano.

Skarszewy. Donosiliśmy pewnego czasu o kradzieży roweru na szkodę Józefa Gdańca. Obecnie informują nas, iż ujęto sprawcę.

Chełmno. Sejmik powiatowy powiatu chełmińskiego postanowił podjąć kredyt na 30 tys. zł. dla pokrycia czwartej części kosztów utrzymania policji państwowej, przypadających na powiat chełmiński. Równocześnie domagał się jednak sejmik ograniczenia liczby policjantów w samem mieście, a za to powiększenia ich liczby w powiecie, gdzie ich miejscami brak. Za to odrzucił sejmik żądanie opłacania listonoszów wiejskich i zaprotestował przeciwko ograniczaniu agentur wiejskich. Sejmik wyraził zapatrywanie, że poczty lepiejby się opłacały, gdyby były tańsze.

Z dalszych stron.

Lublin (Nieudane morderstwo zbrodnicze siostry i szwagra). We wsi Milejów w powiecie lubelskim wracali do domu 4 dziewczyny, wesołe, bo było to w sobotę po wypłacie tygodniówki. Jedna z nich napotkawszy jakiegoś młodzieńca zatrzymała się nieco w tyle. Tymczasem trzy jej towarzyszki ni stąd ni zowąd napotkali jakiegoś tajemniczego osobnika z osmoloną twarzą, który rozkazał im stanąć i oddać sobie pieniądze. Wypadek zdarzył, że zarobki wszystkich czterech dziewcząt ukryte były głęboko w dyskretnem miejscu tej, która właśnie pozostała w tyle. Zrewidowawszy przerażone dziewczęta i nie znalazłszy nic, tajemniczy napastnik oddalił się szybko, obawiając się alarmu, jaki dziewczęta krzykiem „na pomoc“ usiłowały wywołać. Na krzyk ten nadbiegła przypadkowo maruderka, a dowiedziawszy się o przebiegu zajścia, postanowiła wrócić do wsi i zanocować u zamężnej siostry. Tak też uczyniono: dziewczęta bez pieniędzy powędrowały struchlałe do domu, a ich koleżanka z depozytami wróciła do siostry, prosząc o nocleg.

Przy kolacji, pytając o szwagra, główna bohaterka tego niestety prawdziwego zdarzenia, otrzymała odpowiedź iż „mąż wyjechał, ale w nocy z pewnością wróci“.

W jakiś czas po ułożeniu się do snu obu kobiet istotnie powrócił szwagier mąż, komunikując szeptem godnej siebie małżonce o nieudanej wyprawie i ucieczce tej z dziewcząt, u której znajdowały się pieniądze. „Ona jest tutaj“ chciwie wykrztusiła połowica opryszka opowiadając mu o przybyciu siostry. Oczy obojgu roziskrzyły się z żądzy — uknuli piekielny plan: zamordują dziewczynę, okradną a trupa zakopią w komorze. Mąż wahał się — żona napierała!... postanowiono!

Oboje wymknęli się cichaczem do komory celem wykopania dołu dla swej ofiary. Ale dziewczyna nie spała.. łowiąc ciekawie uchem każdy szmer, każdy wyraz okrutnego spisku — zmartwiała ze zgrozy. W chwili gdy bestjalska para udała się do komory, by wykopać dla niej grób — dziewczyna wymknęła się cichaczem i dała znać sołtysowi. Sołtys wziął do pomocy kilku ludzi wszedł do zbrodniczej spelunki i istotnie.. ujrzał w komorze świeżo wykopany dół. Sołtys był energiczny — niedoszłego mordercę związano i odstawiono do władz policyjnych. A połowica? — jest jeszcze pono na wolności.

Ostatnie telegramy.

Cała Europa przeciw bolszewikom.

Minister serbski Ninczicz, który dopiero co wrócił z Paryża, oświadczył dziennikarzom, że przeciwko bolszewikom gotuje się w całej Europie jednolite wystąpienie państw europejskich. Wywrze tu pomyślny wpływ również na stosunki w Serbji.

Nowy ambasador sowiecki?

Z Paryża donoszą, jakoby tamtejszemu ambasadorowi sowieckiemu Krassinowi nie dowierzano i jakoby tenże miał zostać zastąpiony przez Kamieniewa.

Nowy monopol.

Ponieważ tak dobrze się wiedzie z monopolem tabacznym, zamierza rząd przedłożyć w styczniu ustawę monopolową na zapałki.

Żydzi nie chcą kontroli.

Wiec Żydów kupców we Lwowie oświadczył się przeciw urzędowej kontroli koncesyj na sprzedaż wyrobów monopolowych.

Wyrok w zatargu w Łodzi.

Sędzia rozjemczy Bukowiecki w otoczeniu ministrów Sokala i Kiedronia wydał następujący wyrok: przyznaje się robotnikom 10 proc. ryczałtowej podwyżki do cennika. Podwyżka od 9 grudnia, to jest od dnia powrotu do pracy i obowiązuje do 31 marca przyszłego roku. Od 1 kwietnia przyszłego roku zostanie umowa automatycznie co miesiąc przedłużoną, o ile po każdym 15-ym nie zostanie wypowiedzianą.

Umarł dr. Englich.

Długoletni dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, b. minister Skarbu Englich umarł w poniedziałek. Bank ten zawdzięcza również nieboszczykowi ogromny swój rozwój.

Straszne mrozy.

Wskutek mrozów w Ameryce, dochodzących do 35 stopni, zmarzło 39 osób. Straty wynoszą około 10 miljonów dolarów.

Konferencja państw bałtyckich

odbędzie się 16 i 17 stycznia 1925 Polski minister spraw zagranicznych zgodził się na ten termin.

Odnawianie Zamku

w Warszawie postępuje raźnie naprzód. Dotąd odrestaurowano kilka królewskich pokojów oraz salę króla Stanisława Poniatowskiego.

Wykonanie wyroku śmierci.

Czterech bandytów, skazanych na śmierć za napad na pociąg pod Leszną, zostało rozstrzelanych, ponieważ Prezydent Rzeczypospolitej odmówił ułaskawienia.

Robota komunistów.

Wskutek agitacji komunistycznej zamierzali bezrobotni we Wiedniu urządzić wielki pochód po mieście. Sprawa się jednakowoż nie powiodła. 15 osób aresztowano

Polska a Czechosłowacja.

Nowy poseł polski w Pradze Lasocki oświadczył w „Czeskiem Slovie“, że starać się będzie pomiędzy innemi także o porozumienie co do polskiej mniejszości w Czechach, ażeby złagodzić prześladowanie polskiej mniejszości.

Wszędzie ich mają dosyć.

Turecki minister spraw zagranicznych zawiadomił posła sowieckiego, że będzie musiał wydalić z Turcji znaczną część przedstawicielstwa sowieckiego z powodu agitacji przewrotowej.

Powstanie w Albanji.

Rząd angielski wmięszał się do tego powstania i zażądał tak od Serbji jak i Włoch zapewnienia bezstronności. Oba państwa to przyrzekły. Równocześnie zaprotestował rząd angielski przeciwko pobytowi posła sowieckiego, który do stolicy Albanji przybył w dzień po wybuchu powstania. Oczywiście w tym celu, ażeby utworzyć rząd bolszewicki.

Niemcy nie chcą wstępować do Ligi.

Rząd niemiecki wystósował pismo do Ligi Narodów. W tem piśmie powiada, że gdyby rząd niemiecki wstąpił do Ligi, znalazłby się jak w potrzasku. Sąsiednie państwa, zwłaszcza Polska, posiadająca 275 tys. wojska, mogłyby z niemi robić, co im się podoba, ponieważ im wolno się zbroić, a Niemcom nie. W razie wojny byłyby zatem Niemcy bez wszelkiej obrony i opieki. W obec tego wzywają Niemcy Ligę Narodów do oświadczenia, jaką rolę mają odgrywać na wypadek sporów międzynarodowych, ażeby nie stały bezradne i bezbronne, co mogłoby się stać, gdyby wstąpiły w obecnych warunkach do Ligę Narodów.

Niemcy grają w obłudę, ponieważ im dopiero co Komisja wojskowa udowodniła, ile to oni wojska i broni posiadają w ukryciu.

Wypoczynek świąteczny

zarządził minister kolei na czas Bożego Narodzenia. Od wigilji 6 godziny wieczora do 6 godz. z rana drugiego święta będą w ruchu tylko te pociągi towarowe, które koniecznie kursować muszą, zwłaszcza pociągi z wojskiem, taborem i materjałami łatwo się psującymi

Niemcy grożą.

Ambasador niemiecki oświadczył Herriotowi, że gdyby wojska angielskie nie opuściły obszarów kolońskich 10 stycznia przyszłego roku, byłoby dla Niemiec niemożliwością utworzyć rząd i dotrzymać spłaty długów.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 12 w lokalu Engla.

Z powodu ważnych spraw, prosi się o liczny udział. Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Zgoda pod op. św. Józefa, podaje swym członkom do wiadomości, że wspólna Gwiazdka Tow. odbędzie się w drugie święto dnia 26 bm. w lokalu p. Czarneckiego narożn. ul. Dworcowej i Warszawskiej dawniej (Reichshof) o godz. 4 i pół po południu.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

Do

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Sprzedaż drzewa użytkowego

W miejskim lesie Wolność mamy jeszcze na sprzedaż:
1 buk 1,49 mtr.³
16 sztuk drągów dębowych na dyszle—1,40 mtr³.
50 sztuk słabszych drągów dębowych na dyszle 6 mtr³. użytkowych wałków dębowych.

Drzewo oglądać można w lesie po poprzedniem zgłoszeniu się u borowego.

Zamknięte oferty z napisem „Oferty na drzewo w Wolności“ składać należy do Magistratu aż do dnia 7. stycznia 1925 r.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.

Chojnice, dnia 23. grudnia 1924 r.

Magistrat.

Praktyczny i ładny podarek gwiazdkowy dla palących

znajdziesz w wielkim wyborze u

Oskara Weilanda

przy Bramie człuchowskiej.

Polecam

Fajki Shagowe zwyczajne i najlepszego gatunku, pół-długie, porcelanowe, rzeźbione, sportowe i leśnicze. Cygarniczki i papierośniczki, tabakierki i papierośnice, tudzież wszelkie przybory dla palących.

Nowość: Maszyny do papierosów „Acima“ i papierośniczki „Imperator“.

Prosimy zwrócić uwagę na

artystyczne obrazy

z wystawy Poznańskiej

w składzie Dzien. Pomorskiego.

Skrzydła i pianina

marki:

Bechstein, Blüthner Feurich, Niendorf

i innych znanych firm światowych **harmonja fabrykat Mannborg jakoteż pianina własnej fabrykacji** poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty **w wielkim wyborze**

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

Telefon 883 Śniadeckich 56.

Fabryka fortepianów i budowa organów HURTOWNIA.

Nim podejmiesz jeden krok

celem kupna prezentu gwiazdkowego zwróć uwagę na moje niskie ceny i wyjątkowo korzystne warunki spłaty a przekonasz się, że jedynie

maszyna do szycia

wyborowego fabrykatu Gritznera jest najkorzystniejszym darem św. Mikołaja.—Do zamiejscowej sprzedaży tych maszyn i maszyn rolniczych, poszukuję energicznych i rzutkich — — —

agentów

obznajmionych w kołach włościańskich, za wysoką prowizją — — — — — —

Leon Studziński, skład maszyn

telef. 67 **Kościerzyna** telef. 67.

Szczęśliwych i wesołych świąt

życzy swej klienteli

Z. M. Swietlik

przedsiębiorstwo elektro-instalacyjne biuro Dworcowa 6.

KINO NOWOŚCI

Wielki program świąteczny!

W I i II święto Boż. Nar. o godz. 6 i 8-mej

Nadzwyczaj zajmujący dramat monumentalny w 6 ciu olbrzymich aktach p. t.

Ostatni romans Don Juana

W roli głównej: **Reinold Szyncel.**

Koncert artystyczny. Sala ogrzana.

Hotel Priebe

właśc.: **Jan Kaletta**

Restauracja Kawiarnia

W pierwsze i drugie święto

wieczorem

KONCERT

Piwo „Bocka“. Piwo „Bocka“.

Polecam na gwiazdkę

piwo dubeltowe „Salvator“

pierwszej jakości.

Pierwszorzędne

piwo jasne

w butelkach i sądkach.

Browar A. Six

Angowicka 24 **Chojnice** Angowicka 24.

Artykuły dla chorych.

Sole mineralne, kwas węglowy do kąpieli, sól Stasfurtska, środki przeciw zaziębieniu i wszelkie artykuły gumowe poleca

Drogerja Paetzold

RYNEK 21.

Zgubiłem 2. grudnia 1924 w Gnieznie

na stacji

papiery wojskowe wykaz, metrykę i 6 zł.

Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowych za wynagrodzeniem.

Hamernik

Brusy wybudowanie.

24. 12. 1924.

Z co dopiero nadeszłego wagonu

poleca

pierwszorzędne

maszyny do szycia

we wszelkich wykonaniach jako i cenach

TH. L. BONIN

Telefon 250. Gdańska 16.

Przetarg przymusowy

w sobotę 27. 12. 24. o godz. 11 przedp w lokalu pana Heinrich ul. Człuchowska.

1 dywan
1 biurko
2 fuzje

najwięcej dającemu za gotówkę.

Wiśniewski

Kom. sądowy, Chojnice.

Przetarg przymusowy

w sobotę 27. 12. o godz. 12 na byłym spichrzu Beelinga Nowemiasto.

1 sieczkarnia
1 motor (dynamo)
ca 8 ctr. żytniego śrutu.

Najwięcej dającemu za gotówkę.

Wiśniewski

Kom. sądowy Chojnice.

Dom sportowych mód

Weiland - Chojnice

Tel. 188 **Dworcowa nr. 10** Tel. 188

poleca z własnych warsztatów

futra podróżowe i sportowe

już od 150 zł.

Wykonuje się za miarą futra damskie i męskie.

Wielki wybór

damskich garniturów futrzanych po wszelkich cenach

Specjalność: lisy jak krzyżowe, gris, niebieskie, aljaska, krajowe i wilki

Na składzie wszelkiego rodzaju skórki, podszewki, czapki, koce, okrywki dla woźnicy i kamizelki futrzane

---

Kursy handlowe Teofila Preissa w Poznaniu

ul. Franciszka Ratajczaka 29

założona w roku 1893.

Nauka rozpoczyna się z początkiem każdego kwartału. Kursy półroczne i roczne. Osobne lekcje o każdym czasie. Prospekty na żądanie bezpłatne. Dołączyć znaczki pocztowe. Podręcznik: **„Książkowość pojedyńcza i podwójna — włoska i amerykańska — z praktycznymi przykładami“** do nabycia w księgarniach i od autora wprost za zaliczką.

Poszukuję od 1. 1. 25 r. na wieś skromnej, uczciwej i pracowitej

osoby

panny w starsz. wieku lub wdowy bezdziet.—umiejącej gotować, piec, szyć i prasować jako gospodyni **bez służącej.**

M. Mędromierz,

poczta Tuchola

BORTA, nauczyciel.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc grudzień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

.... dnia 1924

Imię i nazwisko ....

miejscowość ....

ulica ....

okwitowanie poczty ....

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnic

na miesiąc grudzień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

.... dnia 1924

Imię i nazwisko ....

miejscowość ....

ulica ....

okwitowanie poczty ....

Za 1 złoty dorożką nr. 1

masz okazję jechać do lub od pociągu. Zamówienia furm. do ślubu i chrztów przyjmuje także

Wirkus Młyńska 20

Tel. 25. Tel. 25.

Sprzedam z powodu wyjazdu

meble

Człuchowska 12

w podwórzu parter.